

PAWEŁ RUSZKOWSKI*

Collegium Civitas

ANDRZEJ PRZESTALSKI**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

PAWEŁ MATUSZEWSKI***

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

<https://doi.org/10.26485/PS/2018/67.2/2>

ZMIANA USTROJOWA W POLSCE W LATACH 2015–2017 W PERSPEKTYWIE ZRÓŻNICOWANIA KLASOWO-WARSTWOWEGO

Streszczenie

W artykule pokazujemy dwa czynniki kształtujące stosunek społeczeństwa do zmiany ustrojowej. Pierwszym czynnikiem jest przynależność jednostki do określonych klas i warstw społecznych. Drugim czynnikiem jest stosunek tych klas i warstw do wartości demokratycznych. W szczególności dotyczy to akceptacji pojęć rządów demokratycznych oraz rządów niedemokratycznych. Dane empiryczne, stanowiące podstawę analiz, zostały zaczerpnięte z badań CBOS.

Ważnym aspektem poznawczym artykułu jest weryfikacja hipotezy: klasy i warstwy społeczne, które ukształtowały się w warunkach ustroju socjalistycznego, w mniejszym stopniu akceptują wartości demokratyczne niż klasy i warstwy, które ukształtowały się w trakcie procesu transformacji ustrojowej.

Artykuł jest prezentacją teoretycznej koncepcji struktury społecznej, opartej na wyodrębnieniu dwóch kategorii zróżnicowania: klas społecznych i warstw społecznych. Podstawą tego rozróżnienia jest podział pomiędzy

* Dr hab. prof. CC; e-mail: pawel.witold.ruszkowski@gmail.com

** Dr hab.; e-mail: przestal@amu.edu.pl

*** Dr; e-mail: p.matuszewski@uksw.edu.pl

osobami, które zdobywają środki utrzymania w oparciu o prywatną własność środków pracy i renty oraz w oparciu o publiczną własność środków pracy i renty. Teoretycznymi punktami odniesienia tej koncepcji są teorie klas Marksa i Webera.

Słowa kluczowe: klasy społeczne, warstwy społeczne, wartości demokratyczne, zmiana ustrojowa

WPROWADZENIE

Od roku 1989 Polska przechodzi głęboki proces modernizacyjny, obejmujący – w pierwszej fazie – wyjście z ustroju socjalistycznego i zbudowanie instytucji demokratycznych oraz wprowadzenie mechanizmów gospodarki rynkowej. Druga faza modernizacji rozpoczęła się w roku 2004 w wyniku akcesji Polski do Unii Europejskiej, co wiązało się z uruchomieniem złożonych procesów adaptacyjnych. Natomiast zmiana ustrojowa rozpoczęta w roku 2015 opiera się na krytyce strategii modernizacyjnej poprzednich rządów i poszukiwaniu alternatywnych rozwiązań ustrojowych,

W latach 2016–2017 powstały w Polsce ramy instytucjonalne nowego ustroju. Ideologia oraz legislacja partii rządzącej wskazują na odrzucenie systemu wartości, na których opierała się III RP. Jest to zatem zdecydowane odejście od zbioru wartości liberalnych, w kierunku wartości konserwatywnych. Wolność jednostki jest stopniowo podporządkowywana woli wspólnoty, w szczególności wspólnoty narodowej.

W ramach niniejszego artykułu podejmujemy próbę analizy relacji pomiędzy dwoma czynnikami, które, jak sądzimy, mogą mieć wpływ na przebieg zmiany systemowej w naszym kraju. Przyjmujemy, że ważnym czynnikiem kształtującym stosunek społeczeństwa do zmiany ustrojowej jest miejsce jednostki w strukturze społecznej, jej przynależność do określonych klas i warstw społecznych. Kolejnym czynnikiem objętym analizą jest stosunek Polaków do wartości demokratycznych. W szczególności odnosimy się do akceptacji pojęć rządów demokratycznych oraz rządów niedemokratycznych.

W tym kontekście formułujemy następującą hipotezę badawczą: klasy i warstwy społeczne, które ukształtowały się w warunkach ustroju socjalistycznego w mniejszym stopniu akceptują wartości demokratyczne niż klasy i warstwy, które ukształtowały się w trakcie procesu transformacji ustrojowej.

Niniejszy artykuł stanowi prezentację całościowej teoretycznej koncepcji struktury społecznej opartej na pojęciu własności źródeł środków utrzymania wraz z zastosowaniem jej do analizy wybranych aspektów sytuacji ekonomiczno-politycznej Polski lat 2015–2017. Tym, co odróżnia naszą koncepcję od większości innych, jest wyodrębnienie w strukturze społecznej dwóch kategorii zróżnicowania – klas i warstw społecznych, odpowiadających dwóm wielkim dziedzinom, owych źródeł, za jakie uważamy prywatną własność środków pracy i renty oraz publiczną własność środków pracy i renty. Teoretycznymi punktami odniesienia tej koncepcji są teorie klas Karola Marksa i Maxa Webera, w szczególności następujące tezy, wspólne obu tym teoriom:

1. Podstawowym kryterium wyróżniania klas jest prywatna własność środków produkcji i siły roboczej.
2. Klasy nie są grupami społecznymi, lecz kategoriami społecznymi.
3. Struktura klasowa jako całość nie jest układem hierarchicznym, pomimo że pomiędzy poszczególnymi klasami mogą zachodzić relacje wyższości i niższości.

WSPÓŁCZESNE KONCEPCJE STRUKTURY SPOŁECZNEJ

Używane obecnie w socjologii ujęcia struktury społecznej koncentrują uwagę na dwóch rodzajach różnicowania społecznego – podziale pracy i różnicach położenia własnościowego. Najbardziej znanymi koncepcjami zróżnicowania społecznego są teorie Johna Goldthorpe'a [2012] i Erika Wrighta [2006]. Zarówno Goldthorpe, jak i Wright, podobnie jak Marks i Weber, posługują się jednowymiarową teorią klas, ugruntowaną na różnicach położenia ekonomicznego. Można w pełni zgodzić się z twierdzeniem Goldthorpe'a, że dopiero takie ujęcie umożliwia analizę związków pomiędzy położeniem klasowym a innymi, pozaekonomicznymi zachowaniami jednostek i zbiorowości.

Punktem wyjścia budowy schematu klasowego był u Goldthorpe'a podział na właścicieli środków pracy (pracodawców, którzy zatrudniają innych, oraz pracujących na własny rachunek w rolnictwie i poza rolnictwem) i pracobiorców (tych, którzy zatrudniają się u innych). Ta ostatnia kategoria to klasy pracownicze, których Goldthorpe wyróżnia osiem, co łącznie tworzy 11-klasową strukturę społeczną [Goldthorpe 2012: 339–341]. Głównym kryterium różnicowania klas pracowniczych jest rodzaj umowy o pracę, gwarantującej obok wynagrodzenia za pracę także możliwości kariery i awansu finansowego, pewność zatrudnienia i świadczenia emerytalne (*service relationship*) bądź gwarantującej wyłącznie wynagrodzenie za czas pracy lub akord (*labour contact*). Z podziałem tym blisko

związany jest podział na prace umysłowe vs. prace fizyczne oraz pozycje władzy i kontroli vs. pozycje podporządkowane. Pierwszy typ kontraktu reprezentują cztery klasy: 1. wyżsi specjaliści i wyżsi menedżerowie w korporacjach i instytucjach państwowych, 2. specjaliści i menedżerowie średniego szczebla, 3. pracownicy umysłowi wyższej rangi w administracji i handlu, 4. pracownicy umysłowi wyższej rangi w handlu i usługach. Drugi typ kontraktu reprezentują także cztery klasy: 1. nadzorcy pracy fizycznej i technicy niższej rangi, 2. wykwalifikowani robotnicy, 3. półwykwalifikowani i niewykwalifikowani i robotnicy, 4. robotnicy rolni. Podział ten zbiega się w znacznym stopniu z podziałem na pozycje władzy i kontroli vs. pozycje podporządkowane oraz z podziałem dotyczącym umysłowego lub fizycznego charakteru pracy. Pierwszą grupę klas Goldthorpe nazywa łącznie klasą usługową lub salariatem, drugą – klasą robotniczą. Klasy właścicielskie tworzą łącznie klasę pośrednią.

Podział oparty na tych kryteriach jest dość spójny i dzieli położenia społeczne na oparte na własności lub pracy, te ostatnie zaś na uprzywilejowane lub wyższe i nieuprzywilejowane (niższe). Na kryteriach własności i pracy jako podstawach położenia społecznego opieramy także przyjętą przez nas koncepcję struktury społecznej, choć kryteria różnicowania własności, a szczególnie pracy, są w obu przypadkach istotnie odmienne. Spójność schematu Goldthorpe'a narusza jednak fakt zaliczenia przez niego do najwyższej klasy usługowej także wielkich właścicieli kapitału. Jak można sądzić, przesłanką zaliczenia wielkich właścicieli kapitału do jednej klasy z wielkimi menedżerami korporacji jest ich rola w kształtowaniu najważniejszych decyzji korporacyjnych. Kryterium współokreślenia kierunku inwestycji i sposobu użytkowania kapitału nie jest jednak zbieżne ani z kryterium oddzielenia pozycji własności środków pracy od pozycji pracy najemnej, ani z kryterium podziału pracujących ze względu na typ kontraktu zatrudnienia.

Rzucając się w oczy różnicą pomiędzy schematem podziału klasowego Wrighta a schematem Goldthorpe'a jest jego zakorzenienie w złożonej teorii gospodarki i ogólnej teorii społeczeństwa, którego to zaplecza teoretycznego Goldthorpe'owi w sposób widoczny brakuje. Teoria klas Wrighta wyrasta z twierdzeń teorii klas ekonomicznych Marksa i nie da się jej oceniać bez odniesienia do będących jej przesłankami tez Marksowskiej makrosocjologii.

Wright podejmuje próbę rozbudowania i wzbogacenia teorii klas Marksa po to, by nadać jej postać pozwalającą odnieść ją do procesu różnicowania się kapitalistycznej struktury zatrudnienia. Pozycje zajmowane przez poszczególne kategorie pracowników najemnych wyznacza hierarchia władzy i poziom wiedzy

eksperckiej. Wright posługuje się dwoma modelami struktury klasowej: prostszym sześćcioelementowym i rozbudowanym dwunastoelementowym. W ramach modelu prostszego wyróżnia dwie pozycje właścicielskie (kapitałiści i drobnomieszczenie) i cztery pozycje pracownicze (eksperci-kierownicy, eksperci, niewykwalifikowani kierownicy, robotnicy). Na model rozbudowany składają się trzy pozycje właścicielskie (kapitałiści, drobni kapitałiści, drobnomieszczaństwo) oraz dziewięć pozycji pracowniczych (powstałych ze skrzyżowania trzech poziomów kierownictwa i trzech poziomów wiedzy eksperckiej).

Fundamentalną kategorią teoretyczną Wrighta, uznawaną za wyraz oryginalności jego koncepcji, jest pojęcie wyzysku, jako zarówno (współ)definiujące klasy, jak i określające relacje między nimi. Opiera się ono na zjawisku kontroli. Posiadanie kontroli nad zasobami produkcji umożliwia przywłaszczanie sobie efektów pracy tych, którzy takiej kontroli nie posiadają, wymaga jednak aprobaty tych ostatnich. Powstaje tu zatem podwójna zależność. Wyzyskiwany jest zależny od wyzyskującego, gdyż znajduje się w sytuacji przymusu ekonomicznego, fizycznego, społecznego, wyzyskujący jest zależny od wyzyskiwanego, gdyż przejmowanie wyników jego pracy wymaga zawsze pewnego zakresu współdziałania ze strony tego ostatniego. Wright przyjmuje, że rozmiar wyzysku daje się tu ściśle obliczyć: jest on równy zyskowi kapitalisty, czyli nadwyżce pozostałej po pokryciu wszystkich kosztów produkcji, łącznie z płacą robotników [Wright 2006: 813–817].

Teza, że źródłem zysku kapitalistycznego jest praca zatrudnionych w przedsiębiorstwie pracowników pochodzi od Marksa (a przedtem Davida Ricardo) i jest na gruncie ekonomii marksistowskiej powszechnie uznawana. Z całą pewnością jej odkrywczym rozwinięciem byłoby ustalenie, w jakim zakresie jest on tworzony przez poszczególne kategorie tych pracowników (robotników, ekspertów, menedżerów), a także czy ich płace pokrywają koszty reprodukcji ich siły roboczej, przewyższają je, czy też znajdują się poniżej nich. Bez tego nie możemy określić zakresu, w jakim podlegają oni wyzyskowi. Wright twierdzi, że płace menedżerów przewyższają koszty reprodukcji ich siły roboczej, ale dopóki nie znamy wielkości tych kosztów (a Wright także ich nie zna), jego twierdzenie pozostaje hipotezą. Marks nie dokończył swojej teorii wartości i nie uczynili tego także jego następcy, dlatego naszym zdaniem należy uznać teorię wyzysku za aktualnie nienadającą się do celów analizy empirycznej.

W odróżnieniu od koncepcji Goldthorpe'a teoria klas Wrighta odnosi się wyłącznie do sfery prywatnej gospodarki, a dokładniej drobnomieszczańskich i kapitalistycznych typów organizacji ekonomicznej. Nasza koncepcja wykracza poza tę sferę zróżnicowania społecznego, obejmując także sferę publiczną.

TEORIA KLAS I WARSTW SPOŁECZNYCH

Poniższa prezentacja przyjętej przez nas koncepcji zróżnicowania społecznego ze względu na określoną objętość artykułu musi się ograniczyć do jej najważniejszych elementów, z pominięciem większości uzasadnień przedstawionych tez¹.

1. Pierwszym założeniem naszego ujęcia jest uznanie za podstawę zróżnicowania społecznego różnic źródeł środków utrzymania. Środki utrzymania mają współcześnie bądź bezpośrednią postać dochodów pieniężnych, bądź też środków, których wartość pieniężna daje się łatwo ustalić. Oznacza to, że pozycje reprezentujące tę samą wysokość dochodu mogą należeć do różnych kategorii tego zróżnicowania. Źródła środków utrzymania posiadają wszyscy i, zapożyczając rozróżnienie od Wrighta, można je podzielić na bezpośrednie (właściciele, pracujący, emeryci, rentierzy) i pośrednie (niepracujący małżonkowie, dzieci), czego odzwierciedleniem jest różnica między bezpośrednimi członkami klasy a jej członkami pośrednimi. Ten podział pomijamy jednak w naszej analizie.

2. Źródłem dochodów mogą być: własność środków pracy oparta na pracy własnej, własność środków pracy oparta na pracy najemnej, własność środków renty, własność siły roboczej. Przez środki pracy rozumiemy takie obiekty będące koniecznymi lub sprzyjającymi warunkami pracy, jak surowce, półprodukty, narzędzia, środki transportu, budynki, projekty, systemy obliczeniowe, wiedza, obiekty artystyczne. Przez środki renty rozumiemy obiekty lub majątek przynoszące rentę lub czynsz bez pracy, takie jak ziemia, nieruchomości, patenty, utwory literackie i muzyczne (spośród których wyłączamy własność ziemi lub nieruchomości, ruchomości lub obiektów niematerialnych wydzierżawianych i wynajmowanych przedsiębiorstwom, gdyż są one wówczas elementami ich środków pracy). Własność środków pracy i renty może mieć charakter prywatny lub publiczny, przy czym przez własność publiczną rozumiemy tu będziemy własność wspólną, zarówno ogólnospołeczną, jak i komunalną. Różnicę tę uznajemy za fundamentalną granicę podziału struktury zróżnicowania społecznego na pozycje oparte na obu tych rodzajach własności: pierwsze z nich określamy mianem klas społecznych, drugie – warstw społecznych.

3. Za drugie – oprócz własności środków pracy i renty – kryterium zróżnicowania społecznego uznajemy własność siły roboczej. Rozumiemy przez nią dyspozycje psychofizyczne, wykształcenie, doświadczenie, zdolności organizacyjne i kierownicze, talenty itp. Właścicielami siły roboczej są wszystkie osoby pracujące,

¹ Najważniejsze spośród tych tez i uzasadnień znaleźć można w artykule Andrzeja Przestalskiego i Pawła Ruszkowskiego *Klasy i warstwy społeczne w XXI wieku* [2018].

a więc także pracujący właściciele środków pracy, przy czym przypisujemy im wszystkim status prywatnych właścicieli swojej siły roboczej. Odrębność pojęcia własności siły roboczej od pracy wyraża się po pierwsze w tym, że podobna praca może być obiektem różnych rodzajów własności (własności innych osób niż sam pracujący lub własności kolektywnej pracujących), po drugie, w tym, że własność siły roboczej może być źródłem dochodu niezależnym od wykonywanej pracy (np. płaca za gotowość do pracy lub zjawisko nadwyżki kwalifikacji polegające na tym, że praca wykonywana wymaga niższych kwalifikacji niż te, które są warunkiem zatrudnienia na odpowiadającym jej stanowisku).

4. Trzecim wymiarem zróżnicowania społecznego jest miejsce pracujących jednostek (właścicieli siły roboczej) w społecznym podziale pracy. Chodzi tu o dwa elementy tego podziału – sektor działalności oraz kierownictwo procesem pracy. Oba te elementy wywierają istotny wpływ na wartość sił roboczych związanych z tymi pozycjami, a więc na wysokość dochodów.

Zarówno klasy, jak i warstwy społeczne obejmują zbiory ludzi wyróżniane ze względu na dwa kryteria – położenie własnościowe oraz miejsce obiektów własności w strukturze podziału pracy. Położenie własnościowe wyznaczone jest przez: 1. własność środków pracy lub renty, 2. własność siły roboczej, 3. poziom wykształcenia siły roboczej. Drugie kryterium obejmuje: 1. pozycję w procesie kierowania procesem pracy, 2. sektor działalności, do którego należy dany środek pracy lub siła robocza. Przez strukturę sektorową rozumiemy różnicowanie między produkcją oraz usługami (obejmującymi handel).

Klasę społeczną definiujemy jako zbiór ludzi będących prywatnymi właścicielami środków pracy bądź renty i/lub prywatnymi właścicielami siły roboczej. Wśród tych ostatnich dalszymi kryteriami przynależności klasowej są: poziom wykształcenia siły roboczej, pozycja w procesie kierowania procesem pracy oraz sektor ich działalności. Zastosowanie powyższych kryteriów pozwala wyróżnić we współczesnym społeczeństwie polskim następujące klasy społeczne:

klasy właścicieli: 1. klasa samodzielnych przedsiębiorców, 2. klasa samodzielnych właścicieli gospodarstw rolnych, 3. klasa kapitalistycznych przedsiębiorców, 4. klasa wielkich (niepracujących) właścicieli kapitału w postaci przedsiębiorstw lub akcji, 5. klasa menedżerów korporacji, 6. klasa rentierów środków konsumpcji (ziemi, nieruchomości, samochodów itd.);

klasy pracowników: 1. klasa wyższych specjalistów, 2. klasa niższych specjalistów, 3. klasa średniego personelu, 4. klasa kierownicza (kadra kierownicza przedsiębiorstw), 5. klasa robotników, 6. klasa pracowników handlu i usług.

Aby zachować tradycyjną w socjologii nomenklaturę rezerwującą pojęcie klas dla sektora prywatnego, jednostki, których źródłem utrzymania jest sektor

publiczny, proponujemy określić mianem warstw społecznych, zaznaczając, że termin ten ma tu radykalnie odmienne znaczenie niż warstwy stratyfikacyjne. Warstwy społeczne są to niehierarchiczne kategorie zróżnicowania społecznego wyróżnione na bazie własności publicznych (ogólnospołecznych) środków pracy. Odwołujemy się tu do sformułowanej przez Jana Szczepańskiego koncepcji warstwy społecznej jako tzw. struktury międzyklasowej. Szczepański uważał, że warstwy można wyróżnić wewnątrz klas oraz pomiędzy klasami. Nasza koncepcja warstw jest bliższa tego drugiego ujęcia [Szczepański 1972: 407–408].

Przez **warstwę społeczną** rozumiemy zbiór ludzi będących współwłaścicielami publicznych środków pracy bądź renty i/lub prywatnymi właścicielami siły roboczej. Wśród tych ostatnich prywatnych właścicieli siły roboczej (uruchamiających publiczne środki pracy) dalszymi kryteriami przynależności warstwowej są: poziom wykształcenia siły roboczej, pozycja w procesie kierowania procesem pracy oraz sektor ich działalności. Zastosowanie powyższych kryteriów pozwala wyróżnić we współczesnym społeczeństwie polskim następujące warstwy społeczne:

warstwy pracownicze: 1. warstwa wyższych profesjonalistów, 2. warstwa kierownicza (kadra kierownicza przedsiębiorstw i urzędów), 3. warstwa szeregowych urzędników publicznych, 4. warstwa średniego personelu, 5. warstwa robotników;

warstwy rentierów publicznych: 1. warstwa bezrobotnych rejestrowanych (osoby utrzymujące się z zasiłku dla bezrobotnych), 2. warstwa emerytów (osoby utrzymujące się z emerytur), 3. warstwa rencistów (osoby utrzymujące się z rent), 4. warstwa klientów instytucji opieki społecznej (osoby utrzymujące się z zasiłków opiekuńczych).

TEORETYCZNY A EMPIRYCZNY MODEL STRUKTURY SPOŁECZNEJ

W związku z tym, że opracowana przez nas teoretyczna koncepcja zróżnicowania społecznego różni się od schematów stosowanych w agregacji danych empirycznych, zastosowaliśmy jej modyfikację. Dzięki temu możliwa stała się empiryczna analiza kategorii struktury społecznej stosowanych w praktyce badawczej CBOS. Analizujemy dane zastane CBOS z lat 2010² oraz 2017. W tabeli 1 prezentujemy

² Typologia grup społeczno-zawodowych, która stanowi podstawę niniejszego opracowania, jest stosowana przez CBOS od roku 2009, co uniemożliwia przeprowadzenie analiz porównawczych z badaniami z lat wcześniejszych. Konkretnie zbiory danych z lat 2010 i 2017 zostały wybrane ze

empiryczny obraz struktury społecznej, obejmującej sześć klas, trzy warstwy społeczne oraz dwie struktury mieszane – klasy/warstwy (połączone ze względu na niewielką liczebność w próbie). W zestawieniach statystycznych ze względu na całościowy obraz próby ujęte są również kategorie: uczniowie i studenci oraz inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach.

Korzystanie z danych empirycznych CBOS w badaniu struktury społecznej wymaga zastosowania praktycznych kryteriów, pozwalających na zaliczenie danego respondenta do określonej klasy czy warstwy społecznej. Używana przez CBOS metryczka umożliwia zastosowanie dwóch kryteriów, odpowiadających przyjętej przez nas koncepcji teoretycznej.

Pierwszym kryterium jest deklarowana przez respondenta przynależność do grupy społeczno-zawodowej, określająca miejsce danej jednostki w strukturze podziału pracy. Informacja ta została uzyskana w odpowiedzi na pytanie: „Do których z wymienionych na tej karcie grup zaliczył(a)by się Pan(i) ze względu na swoją obecną sytuację?” (tu respondent otrzymuje kartę zawierającą 16 kategorii grup społeczno-zawodowych). Drugim kryterium jest określenie, czy jednostka uzyskuje środki utrzymania w sektorze prywatnym/publicznym. Informacja ta została uzyskana w odpowiedzi na pytanie: „Czy obecnie pracuje Pan(i)

- 1) w instytucji, urzędzie lub zakładzie całkowicie państwowym, samorządowym lub publicznym (a także jednoosobowej spółce Skarbu Państwa);
- 2) w spółce z udziałem właścicieli prywatnych (polskich lub zagranicznych) i państwa;
- 3) w zakładzie (spółce) całkowicie prywatnym (poza rolnictwem) lub w spółdzielni;
- 4) w prywatnym gospodarstwie rolnym”.

Praktycznie do warstw społecznych zaliczamy osoby pracujące w instytucji, urzędzie lub zakładzie całkowicie państwowym, samorządowym lub publicznym (a także jednoosobowej spółce Skarbu Państwa). Natomiast do klas społecznych zaliczamy osoby pracujące: w spółce z udziałem właścicieli prywatnych (polskich lub zagranicznych) i państwa lub w zakładzie (spółce) całkowicie prywatnym (poza rolnictwem) lub w spółdzielni.

W efekcie zastosowania opisanej procedury otrzymujemy następujący model empiryczny struktury społecznej:

względu na obecność pytań o stosunek do demokracji. Badanie z roku 2010 zostało zrealizowane na próbie 1875 osób, zaś w roku 2017 na próbie 1043 osób.

TABELA 1. Model empiryczny struktury społecznej (w proc.)

Klasy i warstwy społeczne	2017	
	%	Liczebność
<u>Klasa właścicieli firm:</u> właściciele i współwłaściciele prywatnych firm (zakładów, sklepów), osoby prowadzące działalność gospodarczą poza rolnictwem	4,5	47
<u>Klasa właścicieli gospodarstw rolnych:</u> rolnicy indywidualni i pomagający im członkowie rodzin	4,4	46
<u>Klasa wyższych specjalistów:</u> zawody twórcze i specjaliści z wyższym wykształceniem, inżynierowie, lekarze, prawnicy, nauczyciele	3,5	36
<u>Klasa niższych specjalistów biurowych:</u> urzędnicy administracji państwowej i samorządowej, sekretarki, pracownicy poczty, recepcjoniści, telefoniści	3,7	38
<u>Klasa pracowników handlu i usług:</u> pracownicy sklepów, punktów usługowych, konduktorzy, opiekunki dziecięce, pracownicy ochrony, kierowcy	6,4	67
<u>Klasa robotników:</u> robotnicy wykwalifikowani i brygadziści zatrudnieni poza rolnictwem i leśnictwem, pracownicy wykonujący prace proste zatrudnieni poza rolnictwem i leśnictwem, sprzątaczkę, dozorcę, robotnicy pomocniczy; robotnicy najemni i brygadziści zatrudnieni w rolnictwie, rybacy	17,9	187
<u>Warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem:</u> zawody twórcze i specjaliści z wyższym wykształceniem, inżynierowie, lekarze, prawnicy, nauczyciele	3,8	40
<u>Warstwa szeregowych urzędników publicznych:</u> urzędnicy administracji państwowej i samorządowej, sekretarki, pracownicy poczty, recepcjoniści, telefoniści	3,1	33
<u>Klasa/warstwa menadżerów:</u> dyrektorzy, prezesi i kadra kierownicza przedsiębiorstw, instytucji oraz administracji państwowej i samorządowej	2,7	29
<u>Klasa/warstwa średniego personelu:</u> technicy i inny średni personel, pielęgniarzy, podoficerowie, policjanci	4,5	47
<u>Inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach:</u> renciści, bezrobotni, zajmujący się domem, gospodyni domowe, niepracujący z innych powodów	18,7	195
Uczniowie i studenci	4,0	42
<u>Warstwa emerytów:</u> osoby, których głównym źródłem utrzymania jest emerytura	22,5	235
Razem	100%	1041

Źródło: opracowanie własne.

Hipoteza badawcza dotycząca zróżnicowania poziomu akceptacji wartości demokratycznych wśród klas i warstw społecznych musi uwzględniać wpływ transformacji ustrojowej na sytuację tych klas i warstw społecznych. Poszczególne klasy i warstwy funkcjonujące w socjalizmie są w zmodyfikowanej formie obecne w aktualnej strukturze społecznej. Dotyczy to przede wszystkim robotników, chłopów oraz inteligencji. Te struktury starego typu podlegały po roku 1989 złożonym procesom adaptacyjnym, które w przypadku robotników i chłopów wpłynęły na osłabienie ich statusu, czego wyrazem jest zmniejszenie ich liczebnego udziału w całej populacji [por. Domański 2015: 101]. Niemniej zakładamy, że w praktycznym funkcjonowaniu tych klas obecne są elementy nawiązujące do doświadczeń wywodzących się z systemu socjalistycznego, takich jak typ kwalifikacji siły roboczej czy wzory wartości, dotyczących etosu pracy. Równocześnie w ramach powstającej gospodarki kapitalistycznej tworzyły się nowe kategorie społeczne, przede wszystkim różne typy prywatnych właścicieli. Zdajemy sobie sprawę, że po blisko 30 latach zmian systemowych nie ma struktur „czystych”. Oznacza to, że w klasach starego typu występują młodzi robotnicy czy młodzi rolnicy, którzy zdobyli kwalifikacje zawodowe w otoczeniu rynkowym. Z kolei wśród właścicieli firm znajdują się osoby, które w socjalizmie należały do tzw. prywatnej inicjatywy lub rzemiosła.

Dla potrzeb niniejszej analizy do struktur starego typu zaliczamy: klasę właścicieli gospodarstw rolnych, klasę robotników, warstwę profesjonalistów z wyższym wykształceniem, warstwę emerytów. Natomiast do struktur nowego typu zaliczamy: klasę właścicieli firm, klasę wyższych specjalistów, klasę niższych specjalistów biurowych, klasę pracowników handlu i usług. Bierzymy tu dodatkowo pod uwagę kategorię „uczniowie i studenci”, która nie jest objęta naszym modelem struktury społecznej.

Mamy też dwie struktury mieszane – klasę/warstwę menadżerów i klasę/warstwę średniego personelu, które obejmują osoby zaliczane zarówno do struktur nowego, jak i starego typu. Za typ struktury mieszanej uznać należy również „inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach”, do której należą bezrobotni, renciści, gospodynie domowe oraz osoby niepracujące z innych powodów. Również ta kategoria wykracza poza model struktury społecznej.

Należy podkreślić, że szerokie ujęcie procesów zachodzących w strukturze społecznej pod wpływem zmian ustrojowych wymagałoby uwzględnienia takich zjawisk, jak dziedziczenie pozycji rodziców czy homogamia małżeńska. Analizy prowadzone przez Henryka Domańskiego wskazują, że „[...] jesteśmy społeczeństwem ruchliwym, w którym ruchliwość międzypokoleniowa zdecydowanie do-

minuje nad utrzymywaniem się barier związanych z pochodzeniem społecznym, natomiast zmiany systemu społeczno-politycznego nie wykreowały ani większej otwartości, ani zaostrzenia się barier klasowych” [Domański 2015: 119].

STRUKTURA SPOŁECZNA A TRANSFORMACJA USTROJOWA

W tym kontekście istotne znaczenie ma odpowiedź na pytanie: czy w systemie komunistycznym istniały klasy, skoro prywatna własność środków produkcji miała znaczenie marginalne, a w gospodarce dominowała własność państwowa? Henryk Domański skłania się do hipotezy, że dzisiejsze nierówności klasowe są kontynuacją podziałów klasowych istniejących w systemie komunistycznym. Przemawia za tym występowanie w systemie komunistycznym podziałów społecznych określonych przez stosunki własności. „Charakterystyczną cechą tego systemu był dychotomiczny podział na społeczeństwo i klasę rządzącą, będący odzwierciedleniem podziału na właścicieli państwowych środków produkcji i pracowników najemnych” [Domański 2015: 6]. Domański wskazuje, że podziały klasowe wynikające z władzy nomenklatury partyjnej były tylko pewnym aspektem bardziej złożonej struktury społecznej. Główną osią zróżnicowania społecznego w Polsce były podział pracy, stosunki własności i inne cechy położenia społecznego, zwłaszcza wykształcenie. „Hierarchia ta ustrukturyzowana była w postaci grup społeczno-zawodowych, takich jak robotnicy, czy inteligencja, które przy szerokim rozumieniu klasy społecznej można by nazwać klasami” [Domański 2015: 94]. W kontekście badań empirycznych struktury społeczeństwa polskiego przyjęta została interpretacja wskazująca, że kategorie te były grupami społeczno-zawodowymi, które przejęły rolę struktury klasowej [por. Wesołowski 1970; Słomczyński 1972: 11–13].

Jak wskazuje z kolei Leszek Gilejko [2010: 23–27], proces transformacji systemowej w Polsce uruchomił kilka procesów w strukturze społecznej. Przede wszystkim mamy do czynienia z powstawaniem nowych klas społecznych oraz ze zmianami występującymi w klasach „starych”, uformowanych w systemie komunistycznym. Dotyczy to przede wszystkim klasy robotniczej i chłopskiej. Drugim procesem jest pojawianie się nowych mechanizmów strukturotwórczych i wzrost ich znaczenia. Kolejny proces to zwiększanie się zróżnicowania społeczeństwa, przejawiające się przede wszystkim w powiększaniu się sfery ubóstwa. Za najważniejszą zmianę w strukturze społecznej Gilejko uznaje zjawisko restytucji klasy kapitalistów, szybki wzrost tej klasy oraz zajmowanie przez jej elitę najwyższych pozycji stratyfikacyjnych.

Badania struktury społecznej po zmianach ustrojowych, które od wielu lat prowadzi Juliusz Gardawski, wskazują na proces dekompozycji klasy robotniczej: „[...] zaczął rozpadać się w rosnącym tempie olbrzymi realsocjalistyczny agregat społeczny – klasa pracobiorców zatrudnionych przez państwo i nie dysponujących władzą, klasa której ważnym składnikiem byli wykształceni robotnicy. [...] Robotnicy wielkoprzemysłowi stawali się samotni, jednak otworzyły się przed nimi nowe ścieżki kariery – pierwsza bardzo wąska i spełniająca głównie symboliczną rolę, związana z awansem najwybitniejszych działaczy „Solidarności” w instytucjach politycznych i quasi-politycznych oraz nieco szersza, wiodąca do gospodarki prywatnej, do handlu. Najbardziej przedsiębiorczy i innowacyjni wychodzili z przedsiębiorstw państwowych, pozostali odczuwali to jako tym boleśniejsze «opuszczenie» i «oszukanie» (szczególnie przez nową elitę polityczną)” [Gardawski 1991: 6].

Gardawski stawia też tezę, że pierwszemu okresowi transformacji towarzyszyły dwa zjawiska – przyzwolenie robotników na urynkowanie gospodarki oraz powszechnie odczuwane przez robotników porzucenie przez elitę reformatorską. Radykalna zmiana sytuacji klasy robotniczej była skutkiem rezygnacji tychże elit z negocjacyjnej formuły wdrażania reform ekonomicznych na rzecz tzw. terapii szokowej. Zdaniem Gardawskiego powodem wyboru zdecydowanie liberalnej strategii przez elitę władzy była obawa, że ewolucja i negocjowanie pociągałyby za sobą konieczność respektowania wpływów branżowych grup interesu, ukształtowanych w okresie autorytarnego socjalizmu. „Pamiętano przepowiednię Stefana Kisielewskiego, że klasa robotnicza będzie broniła «wielkich budów socjalizmu» jak źrenicy oka, należy ją więc neutralizować, jeśli się chce skutecznie reformować gospodarkę” [Gardawski 2009: 17].

Obserwacje te wydają się trafnie sygnalizować proces stopniowego zanikania wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, która przez całe lata 80. stanowiła społeczne środowisko wspierające podziemną „Solidarność” i działające legalnie rady pracownicze, a po wprowadzeniu gospodarki rynkowej straciła atrybuty wpływu politycznego. Towarzyszył temu proces zmniejszania zatrudnienia w dużych firmach przemysłowych, który był wynikiem prywatyzacji i restrukturyzacji polskiej gospodarki. Można powiedzieć, że znaczący segment wielkoprzemysłowej klasy robotniczej doświadczył zjawiska określanego jako trauma posttransformacyjna [por. Sztompka 2000: 76–86], obejmującego brak pracy, obniżenie statusu materialnego, jak i osłabienie więzi wewnątrzklasowych

Krytyczne stanowisko wobec neoliberalnej formuły przemian ustroju politycznego i gospodarczego zajmował również Tadeusz Kowalik. Swoje podejście

do zmiany modernizacyjnej określał Kowalik następująco: „Krytyka moja opiera się na dwóch związanych ze sobą przesłankach: nowy ład społeczno-ekonomiczny oceniam nie tyle z punktu widzenia dynamiki wzrostu gospodarczego i międzynarodowej konkurencyjności, ile umiejętności wykorzystania zasobów siły roboczej oraz zaspokajania materialnych potrzeb głównych grup społecznych, istniały i nadal istnieją bowiem alternatywne rozwiązania systemowe” [Kowalik 2009: 5].

Kowalik uważa, że transformacja polskiej gospodarki, przeprowadzona według radykalnie liberalnych wzorów, doprowadziła do powstania polskiego kapitalizmu, który charakteryzuje się masowym bezrobociem, dużą liczebnie warstwą ludzi żyjących w ubóstwie, wysokimi i ciągle rosnącymi rozpiętościami płacowymi i dochodowymi. Na drugim biegunie znajduje się zróżnicowana co do charakteru i zasobności grupa właścicieli kapitału oraz grupa dysponentów władzy. Między tymi grupami występuje silna, klientelistyczna lub otwarcie korupcyjna więź. Według Kowalika alternatywnym dla liberalnego kapitalizmu modelem ustrojowym jest kapitalizm typu skandynawskiego, w którym rozwijają się z jednej strony opieka i szerokie zabezpieczenie społeczne, a z drugiej – nowe technologie. Gospodarki skandynawskie są otwarte na światowy handel, a skandynawska polityka ma charakter w dużym stopniu konsensualny. Politykę dochodową cechuje znaczny stopień egalitaryzmu. W praktyce można obserwować realizację zasady, zgodnie z którą im mniejsze nierówności, im lepsze zabezpieczenia społeczne, tym lepsze wykorzystanie kapitału ludzkiego i tym łatwiejszy rozwój kapitału społecznego [Kowalik 2009: 201–202].

Dylematy strategiczne związane z przebiegiem procesu transformacji w Polsce wskazał – z dziwiwiąjącą dalekowzrocznością – już w roku 1991 Edmund Wnuk-Lipiński. Jego zdaniem od początku przemian ustrojowych istniały równocześnie dwa sposoby rozumienia transformacji – „imitacyjny” i „rewolucyjny”. Ten pierwszy polegał na dążeniu do szybkiej integracji z UE, zaś ten drugi zakładał przeprowadzenie rewolucji antykomunistycznej oraz dojście do kapitalizmu polską (narodową) drogą [por. Wnuk-Lipiński 2011: 94–97]. Jak wiadomo, układ sił politycznych spowodował wybór i realizację wariantu „imitacyjnego”. Dzisiaj przekonujemy się jednak, że wariant „rewolucyjny” jest w dalszym ciągu aktualny.

„Oba sposoby pojmowania transformacji – stwierdza Wnuk-Lipiński – prowadzą do wielu paradoksów. Pierwszym paradoksem jest to, że model imitacyjny jest szczególnie popularny wśród centrowych lub umiarkowanie prawicowych orientacji politycznych, podczas gdy myślenie rewolucyjne jest szczególnie popularne wśród narodowo-konserwatywnej prawicy. [...] Obecna faza przekształceń ujawniła zarazem wiele sprzeczności, które najprawdopodobniej wyhamują tempo zmian. Można sformułować hipotezę, że narastanie sprzeczności

jest wprost proporcjonalne do głębokości zmian: im głębsza jest transformacja systemu społecznego, tym więcej ujawnia ona sprzeczności i tym trudniej je pokonać. W konsekwencji, dalsza ewolucja systemu generuje coraz silniejsze napięcia natury politycznej, gospodarczej i społecznej” [Wnuk-Lipiński 2011: 94].

Warto spojrzeć na społeczną ocenę transformacji ustrojowej dokonaną z perspektywy dwóch dekad w ramach badania *Diagnoza społeczna* [Czapiński, Panek 2011: 253–257]. W badaniu podjęta została między innymi kwestia oceny zmian systemowych i ich wpływu na życie Polaków. Do oceny tych zmian posłużyły dwa pytania: „Czy Pana(i) zdaniem reformy w Polsce po 1989 roku udały się ogólnie czy raczej nie udały?” oraz: „Kiedy żyło się Panu(i) łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?”. Odpowiedzi na pierwsze pytanie wyrażały ogólną i bezpośrednią ocenę zmiany systemowej, a odpowiedzi na pytanie drugie – ocenę z perspektywy własnego życia badanego.

Jak wynika z tych badań, ocena reform rozpoczętych w 1989 roku jest dla badanych zadaniem trudnym. Tylko połowa z nich (51,2%) zdecydowała się jej dokonać, druga połowa (48,8%) znalazła się w kategorii „trudno powiedzieć”. Nawet wśród osób z wykształceniem wyższym niż średnie odsetek ten jest niewiele niższy (44,2%). Badanych niezdolnych do jednoznacznej oceny reform ubywa bardzo powoli – w 1997 roku było ich 59,8%. Badani, którzy ocenili reformy po 1989 roku jako udane, stanowią 14,0%, zaś formułujący ocenę, że reformy się nie udały 37,2%.

Na pytanie: „Kiedy żyło się Panu(i) łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?”, 31,1% badanych odpowiedziało, że przed 1989 rokiem, a 18,8%, że obecnie; 20,5% nie potrafiło tego ocenić, a 29,7% było za młodych, by pamiętać tamte czasy. Oznacza to, że spośród badanych, którzy pamiętają tamte czasy, 44,2% uważa, że łatwiej żyło im się wtedy, a 26,7% – że lepiej żyje im się obecnie; w tej części, a dokładniej – połowie dorosłego społeczeństwa, która ma pogląd w sprawie, wyraźnie przeważają liczebnie osoby, które sądzą, że przed 1989 rokiem im samym, a zapewne i ludziom żyło się łatwiej. W ostatnich dwu latach nawet przybyło (3,0 p.p.) osób, które mówią, że łatwiej żyło się im przed 1989 rokiem.

Wydaje się, że wyniki wyborów w roku 2015 potwierdzają główne tezy Wnuk-Lipińskiego. Odgórna reforma rynkowa, wprowadzana „bez znieczulenia”, spowodowała rozłożoną w czasie reakcję szokową. W okresie realizacji planu Balcerowicza, w wyniku którego w ciągu pięciu lat sprywatyzowano większość przedsiębiorstw państwowych [Bałtowski, Miszewski 2007: 230–248], pojawiło się zjawisko masowego bezrobocia, obejmujące w pewnym momencie około 3 mln osób. Piotr Sztompka [2000: 76–86] mówi w tym kontekście o „traumie

wielkiej zmiany”, wskazując na następujące przejawy tej traumy: syndrom nieufności do elity władzy oraz instytucji państwa, pesymistyczna wizja przyszłości, nostalgiczny obraz przeszłości, apatia polityczna, dążenie do rewizji i rozliczenia komunistycznej przeszłości (lustracja, dekomunizacja). Jedną z konsekwencji tego procesu jest zagrożenie legitymizacji systemu politycznego, opartej na wspólnych standardach oceny tego systemu [Bielinski 2017: 267–268].

Pozytywne skutki transformacji, do których zaliczyć można wyraźny wzrost gospodarczy, poprawę materialnych standardów życia społeczeństwa oraz stabilizację demokratycznego systemu politycznego, wpłynęły na neutralizację objawów stresu modernizacyjnego w umiarkowanym zakresie. W badaniach opinii wciąż dominuje negatywna ocena transformacji, co świadczy o wyraźnej rozbieżności pomiędzy stanem świadomości społecznej a ekonomicznymi wskaźnikami stanu bytu społecznego [Ruszkowski 2012: 62; Czapiński, Panek 2011: 253–257; Jarosz, Kozak 2005: 307].

Według opinii wielu badaczy kapitalizmu transformacja w Polsce powinna być rozpatrywana w kontekście procesów zachodzących w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Podkreśla się, że zmiany polityczne i gospodarcze w tej części Europy nie polegały na stworzeniu nowych idei, lecz raczej czerpały rozwiązania ustrojowe z rozwiniętych państw Zachodu [Jasiecki 2013: 94–95; Offe 1999]. Z drugiej strony część badaczy zwraca uwagę na nieadekwatność zastosowania teorii wyjaśniających rozwój zachodniego kapitalizmu do transformacji Europy Środkowej [Dahrendorf 1991; Kitschelt 2001]. Wskazuje się też na duże zróżnicowanie gospodarek państw tego regionu, przechodzących proces transformacji [Aslund 2010: 94; Stark: 1996; Hancke, Rhodes, Thatcher 2009: 276]. Ważnym aspektem tego zróżnicowania jest również specyfika trajektorii wchodzenia w kapitalizm po komunizmie [King, Szelenyi 2005].

Jako wypadkową tych opinii można potraktować przekonanie, że kapitalizm Europy Środkowej jest przypadkiem zależnej gospodarki rynkowej [Jasiecki 2013: 101]. Model ten wyróżniają: niski poziom koordynacji, słabość rodzimego kapitału, marginalizacja reprezentacji pracowniczych oraz niskie standardy stosunków pracy [King 2007; Bluhm 2010; Lane 2010]. Polska gospodarka ze względu na typ koordynacji rynkowej oraz fragmentację interesów ekonomicznych pracodawców i pracobiorców była do roku 2015 traktowana jako bliska modelowi liberalnemu. Wskazuje się jednak znaczące odrębności, związane z występowaniem dużego sektora publicznego, neokorporacjonizm w reprezentacji interesów oraz wczesny etap rozwoju instytucji rynkowych [Jasiecki 2013: 112].

KLASY I WARSTWY SPOŁECZNE A STOSUNEK DO DEMOKRACJI – WERYFIKACJA HIPOTEZY BADAWCZEJ

Weryfikacja hipotezy badawczej została oparta na materiale empirycznym z różnych badań opinii realizowanych przez CBOS w 2010 i 2017 roku. CBOS, badając stosunek do demokracji, posługuje się najczęściej blokiem trzech pytań („Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza, z następującymi stwierdzeniami na temat demokracji? A) Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów; B) Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne; C) Dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne”). Towarzyszy im też kolejne – „Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) zadowolony(a), czy też niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w naszym kraju?”. Do każdego z tych pytań stosowana jest czterostopniowa skala akceptacji/braku akceptacji uzupełniona o opcję „trudno powiedzieć”. Wybór pytań do indeksu opierał się na kilku przesłankach. Na pytanie A odpowiada pozytywnie (suma „Zdecydowanie się zgadzam” i „Raczej się zgadzam”) wyraźna większość badanych (powyżej 65%), a sprzeciwia się zazwyczaj mniej niż 20%. Traktujemy je jako wyraz politycznej poprawności wynikającej z funkcjonowania w systemie demokratycznym. Przypuszczamy także, że może być ono kojarzone ze słowami Winstona Churchilla, które miały podobny wydźwięk. Z tego względu odrzucamy je, sądząc, że tworzy bardziej rodzaj artefaktu niż odpowiedni wskaźnik postaw wobec demokracji. Problematyczne okazało się także pytanie ostatnie, o zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce. Analiza danych wykazała, że jest ono dość silnie powiązane z preferencjami politycznymi. W badaniu z 2017 roku odpowiedzi „raczej zadowolony(a)” i „bardzo zadowolony(a)” udzieliło 76% badanych deklarujących chęć głosowania na PiS, a „raczej niezadowolony(a)” i „bardzo niezadowolony(a)” 68% deklarujących chęć zagłosowania na partie opozycyjne w parlamencie. W badaniu z 2010 roku proporcje były odwrotne. Zadowolonych było 51% wyborców PO, a niezadowolonych 62% wyborców PiS z 2007 roku. Na tej podstawie można wnioskować, że ocena funkcjonowania demokracji jest uzależniona od preferencji politycznych. Z tego względu tak samo jak w poprzednim przypadku nie należy tego pytania traktować jako elementu postawy wobec samej demokracji.

Pozostałe dwa pytania według nas najlepiej odnoszą się do tego, co chcemy zbadać. Pytanie B wskazuje, że respondent akceptuje sytuację, w której rządy niedemokratyczne są bardziej pożądane niż demokratyczne. Nie jest to wprost wyrażony pogląd antydemokratyczny, ale oznacza on, że przywiązanie do sys-

temu demokratycznego jest prawdopodobnie słabe. Podobna sytuacja dotyczy pytania C. Potwierdzenie, że dla respondenta i jemu podobnych nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne, jest wskaźnikiem słabego poparcia dla systemu demokratycznego.

W rezultacie indeks akceptacji wartości demokratycznych [por. Grabowska, Szawiel 2003: 100–102] został opracowany na podstawie pytania B: „Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż demokratyczne”, oraz C: „Dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne”. Brak akceptacji dla któregoś z powyższych stwierdzeń oznaczał jeden punkt w indeksie. W rezultacie indeks przyjmuje trzy wartości: 0 – gdy oba twierdzenia są akceptowane, 1 – gdy jedno z nich jest odrzucane i 2 – gdy obydwa są odrzucane. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większa akceptacja wartości demokratycznych. Analiza obejmie zarówno całą próbę, jak też cechy świadomości klas i warstw społecznych. Należy zwrócić uwagę, że przy takiej procedurze, jeśli respondent odpowie na oba pytania: „trudno powiedzieć”, dochodzi do sytuacji utraty części danych. W zbiorach, które analizowaliśmy, dotyczyło to maksymalnie 8% przypadków, które jednakże traktujemy jako akceptowalny poziom strat.

Naszym pierwszym wyborem modelu, który pozwoliłby przetestować hipotezę, była porządkowa regresja logistyczna, ponieważ indeks przyjmuje wartości całkowite w porządku od 0 do 2. Jednakże zarówno dla danych z 2010, jak i 2017 roku wyszedł istotny statystycznie test równoległości linii, który oznacza, że parametry położenia nie są jednakowe dla wszystkich kategorii zmiennych, a więc bardziej adekwatnym rozwiązaniem będzie model wielomianowej regresji logistycznej.

Jako zmienne kontrolne wprowadziliśmy do modelu wiek w latach, płeć, wielkość miejscowości zamieszkania i wykształcenie. Ostatnia zmienna została zrekodowana, ponieważ oryginalna kategoria do tego pytania obejmuje 12 kategorii. Po przekształceniu liczba ta została skrócona do czterech (1 – „wykształcenie gimnazjalne lub niższe”, które łączy „nieukończone podstawowe lub bez wykształcenia szkolnego”, „podstawowe” i „gimnazjalne”, 2 – „zasadnicze zawodowe i średnie bez matury”, które łączy „zasadnicze zawodowe (także SPR)”, „średnie ogólnokształcące bez matury”, „średnie zawodowe bez matury”, 3 – „średnie”, które łączy „średnie ogólnokształcące z maturą”, „średnie zawodowe z maturą”, „pomaturalne lub policealne”, oraz 4 – „wyższe”, które łączy wykształcenie wyższe I, II i III stopnia.

Ostatnia zmienna w modelu to struktura klasowo-warstwowa. Opierając się na naszej koncepcji teoretycznej, wykorzystujemy do jej zbudowania pytanie

o sektor zatrudnienia i o przynależność do jednej z grup ze względu na obecną sytuację. W przypadku ostatniego pytania połączyliśmy w jedną kategorię („klasa robotników”) odpowiedzi dotyczące robotników wykwalifikowanych i brygadzystów zatrudnionych poza rolnictwem, pracowników wykonujących prace proste poza rolnictwem oraz robotników najemnych i brygadzystów zatrudnionych w rolnictwie. Drugie połączenie dotyczyło bezrobotnych, osób zajmujących się domem i niepracujących z innych powodów (kategoria „inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach”). Kategorię „zawody twórcze i specjaliści z wyższym wykształceniem, inżynierowie, lekarze, prawnicy, nauczyciele” podzieliliśmy na dwie ze względu na sektor zatrudnienia. Zatrudnieni w zakładzie częściowo lub całkowicie prywatnym w naszej zmiennej tworzą „klasę wyższych specjalistów”, a zatrudnieni w sektorze publicznym to „warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem”. Podobnego rozróżnienia dokonaliśmy w kategorii „pracownicy administracyjno-biurowi, sekretarki, pracownicy poczty, recepcjoniści, telefoniści”. Pracujący w zakładzie częściowo lub całkowicie prywatnym weszli w skład „klasy niższej specjalistów biurowych”, a w sektorze publicznym w skład „warstwy szeregowych urzędników publicznych”. Wyniki analizy znajdują się w tabeli 1 i 2 w Aneksie.

Analizę dotyczącą struktury klasowo-warstwowej poprzędzamy krótkim przedstawieniem wyników dla zmiennych kontrolnych. Wiek okazał się nieistotny statystycznie w żadnym modelu. W 2017 roku mężczyźni mieli dwukrotnie większą szansę względem kobiet osiągnięcia poziomu indeksu demokracji 1 (wartość referencyjna: 0). Podobna prawidłowość występowała zarówno w 2010, jak i 2017 roku, a także w odniesieniu do maksymalnego poziomu indeksu demokracji. Wielkość miejscowości okazała się istotna statystycznie w 2010 roku. Wówczas, jeśli wynik wychodził istotny, to wiązał się z mniejszymi szansami na osiągnięcie średniego lub maksymalnego poziomu indeksu demokracji wśród mieszkańców miejscowości mniejszych niż 500 tys. mieszkańców względem mieszkańców największych miast. W 2017 roku taka prawidłowość już nie wystąpiła. Wówczas jedyny wynik istotny statystycznie oznaczał większe szanse na osiągnięcie średniego poziomu indeksu demokracji dla mieszkańców miast od 20 tys. do 49 tys. mieszkańców względem mieszkańców największych miast. Zanikł zatem obserwowany podział na prodemokratyczne duże miasta i mniej prodemokratyczne mniejsze miasta i wsie. W przypadku wykształcenia, poza jednym wyjątkiem (dotyczył nieistotnego wyniku dla wykształcenia średniego w 2010 roku), wyniki wskazywały, że, względem osób z wyższym wykształceniem, im niższe wykształcenie, tym mniejsze szanse zarówno na osiągnięcie średniego, jak i najwyższego poziom indeksu demokracji.

Zakładając, że zmienne kontrolne są stałe, w 2010 roku szanse osiągnięcia średniego poziomu indeksu demokracji względem najniższego były o 140% wyższe w klasie/warstwie średniego personelu i o 202% wyższe wśród uczniów i studentów w stosunku do klasy robotników. Z kolei szanse osiągnięcia maksymalnego poziomu indeksu demokracji względem najniższego były o 177% wyższe w klasie właścicieli firm i o 354% wyższe wśród uczniów i studentów w stosunku do klasy robotników. W 2017 roku większe szanse uzyskania średniego poziomu indeksu (ref. poziom najniższy, 0) mieli w stosunku do klasy robotników uczniowie i studenci (dziewięciokrotnie) oraz emeryci (ponad dwukrotnie). Względem robotników większe szanse osiągnięcia najwyższego poziomu indeksu demokracji odnotowano również w przypadku uczniów i studentów (o 784%) i emerytów (o 117%), a także u właścicieli firm (o 155%), właścicieli gospodarstw rolnych (o 193%) i innych kategorii osób o niskich kwalifikacjach (o 100%). Powyższe wyniki wskazują, że struktura klasowo-warstwowa ma właściwości różnicujące indeks demokracji.

Powyższe dane jedynie częściowo wspierają naszą główną hipotezę. W większości przypadków wyniki okazały się nieistotne statystycznie. W 2010 roku w stosunku do klasy robotników (stary typ) większe szanse osiągnięcia średniego lub wysokiego poziomu indeksu demokracji miała klasa/warstwa średniego personelu (mieszany typ), warstwa emerytów (stary typ) i klasa właścicieli firm (nowy typ). W 2017 roku nastąpiło kilka zmian. Wynik dla klasy/warstwy średniego personelu przestał być istotny statystycznie. W stosunku do klasy robotników większe szanse osiągnięcia wysokiego indeksu demokracji miały klasa (nowego typu) właścicieli firm (nowy typ), klasa właścicieli gospodarstw rolnych (stary typ) oraz warstwa emerytów (stary typ).

Jednym z punktów odniesienia do uzyskanych wyników mogą być badania Mirosławy Grabowskiej i Tadeusza Szawiela, zrealizowane m.in. na powiększonej próbie ogólnopolskiej CBOS N = 1585 w roku 1995. Badania te generalnie nie potwierdzają hipotezy, że pozycja społeczna determinuje postawy polityczne badanych [por. Grabowska, Szawiel 2003: 26]. Niemniej w odniesieniu do uwarunkowań aprobaty demokracji proceduralnej autorzy ci stwierdzają: „Stosunkowo silna jest zależność od wykształcenia, którą dodatkowo potwierdza zależność od kategorii społeczno-zawodowych: wyższe kadry, inteligencja i osoby uprawiające wolne zawody aprobują demokrację proceduralną w wyższym stopniu, a robotnicy niewykwalifikowani i rolnicy – w niższym” [Grabowska, Szawiel 2003: 97–98].

Odniesienie do kontekstu badań międzynarodowych (World Values Survey) stanowić może koncepcja Ronalda Ingleharta i Christiana Welzela. W tym ujęciu wzrost akceptacji różnych typów demokracji wiąże się z zaawansowa-

niem procesów modernizacyjnych. W postindustrialnym etapie modernizacji pojawiają się indywidualistyczne wartości autoekspresji, które przeważają nad kolektywistycznymi wartościami przetrwania. Dzięki temu uruchamia się proces powstawania nowego typu społeczeństwa humanistycznego, promującego różne formy ludzkiej emancypacji, poczynając od równouprawnienia homoseksualistów, niepełnosprawnych i kobiet, na ogólnych prawach człowieka kończąc.

Koncepcja ta stanowi kontynuację badań Ingleharta nad pojawieniem się w życiu społecznym wartości postmaterialistycznych. Ta zmiana wartości jest traktowana jako część międzypokoleniowej zmiany kulturowej, w której rosnącemu naciskowi na jakość życia i autoekspresję towarzyszy słabnące przywiązanie do tradycyjnych norm politycznych, religijnych, moralnych i społecznych [por. Inglehart 2005: 334–335].

„W postindustrialnej fazie rozwój społeczno-ekonomiczny, rodząca się auto-ekspresja i efektywna demokracja pracują razem, dostarczając środki, wartości i prawa, które powodują, że ludzie stają się w większym stopniu zdolni, chętni i uprawnieni do kształtowania swego życia odpowiednio do ich autonomicznych wyborów, dokonywanych względnie niezależnie od wpływów zewnętrznych” [Inglehart, Welzel 2005: 47]. Kiedy wartości autoekspresji stają się masowe, następuje mobilizacja sił społecznych, które starają się wprowadzić demokrację tam, gdzie jej nie było, lub pogłębić demokrację tam, gdzie już istnieje [por. Inglehart, Welzel 2005: 172].

W podsumowaniu przeprowadzonych analiz empirycznych Inglehart i Welzel stwierdzają, że wartości autoekspresji są znacząco powiązane z różnymi aspektami demokracji. Dotyczy to w szczególności demokracji konstytucyjnej, demokracji wyborczej oraz demokracji liberalnej. Wartości autoekspresji mają silny wpływ na pojawienie się demokracji typu formalnego, równocześnie wpływają nawet mocniej na efektywność funkcjonowania demokracji. Prowadzi to do konkluzji, że rozwój wartości autoekspresji ma decydujące znaczenie dla wzmocnienia tendencji prodemokratycznych [por. Inglehart, Welzel 2005: 209].

ZRÓŻNICOWANIE STOSUNKU DO DEMOKRACJI – ANALIZA WARTOŚCI ŚREDNICH INDEKSU

Uzupełnieniem analizy regresji jest porównanie średnich wielkości indeksu demokracji charakteryzujących stosunek klas i warstw społecznych do kategorii „rządu demokratycznego” i „rządu niedemokratycznego” (tabela 2).

Zauważamy, że w roku 2010 wysoki poziom indeksu demokracji wystąpił w klasie/warstwie menadżerów, w klasie właścicieli firm. Pierwsza – to struktura

mieszana, druga – to struktura nowego typu. Z kolei niski poziom indeksu demokracji wystąpił w klasie robotników (na pograniczu istotności statystycznej) oraz w warstwie emerytów. W obydwu przypadkach mamy do czynienia ze strukturami starego typu. Średni poziom wskaźnika obejmuje: warstwę profesjonalistów z wyższym wykształceniem (stary typ), klasę wyższych specjalistów (nowy typ) oraz uczniów i studentów (nowy typ).

W badaniach z roku 2017 stwierdzono kilka istotnych zmian. Średnia wielkość indeksu demokracji dla całej próby wzrosła z 0,870 do 1,155. W segmencie wysokiego poparcia dla rządów demokratycznych na pierwszym miejscu znalazła się klasa wyższych specjalistów, na drugim miejscu klasa/warstwa menadżerów. Do segmentu tego dołączyła warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem. Należy odnotować, że klasa właścicieli firm przesunęła się z segmentu wysokiego poparcia dla rządów demokratycznych do segmentu średniego poparcia, gdzie znalazła się również klasa niższych specjalistów biurowych (nowa). Wskazanie relatywnego zmniejszenia się poziomu akceptacji rządów demokratycznych w klasie właścicieli firm wydaje się istotnym rezultatem poznawczym niniejszej analizy. Jest to bowiem klasa powstała w warunkach gospodarki rynkowej, zaliczana do zwolenników liberalno-demokratycznego nurtu transformacji. Segment wysokiego przyzwolenia dla rządów niedemokratycznych obejmuje jedynie klasę robotników.

TABELA 2. Średnie wartości indeksu prodemokratyczności w klasach i warstwach społecznych³

Klasy i warstwy społeczne	N	Średnia	Błąd standardowy średniej	95% przedział ufności
2010				
Klasa właścicieli firm	73	1,227*	0,096	1,039
Klasa właścicieli gospodarstw rolnych	96	0,658	0,081	0,499
Klasa wyższych specjalistów	35	1,183*	0,134	0,921
Klasa niższych specjalistów biurowych	54	1,049	0,115	0,824
Klasa pracowników handlu i usług	110	0,891	0,080	0,735
Klasa robotników	322	0,749	0,044	0,662
Warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem	57	1,113*	0,101	0,916
Warstwa szeregowych urzędników publicznych	47	1,091	0,112	0,871

³ Zmienna indeks jest dyskretna i ma wąski zakres wartości. Z tego względu wyniki mają przede wszystkim wartość pogładową.

Klasy i warstwy społeczne	N	Średnia	Błąd standardowy średniej	95% przedział ufności
2010				
Klasa/warstwa menadżerów	56	1,264*	0,107	1,054
Klasa/warstwa średniego personelu	64	1,065	0,092	0,884
Inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach	333	0,756	0,044	0,669
Uczniowie i studenci	163	1,107*	0,056	0,998
Emeryci	377	0,740*	0,042	0,657
Ogółem	1785	0,870	0,019	0,832
2017				
Klasa właścicieli firm	47	1,426*	0,1109	1,209
Klasa właścicieli gospodarstw rolnych	46	1,178	0,1314	0,921
Klasa wyższych specjalistów	36	1,606*	0,1103	1,389
Klasa niższych specjalistów biurowych	38	1,440*	0,1182	1,209
Klasa pracowników handlu i usług	67	1,119	0,0975	0,927
Klasa robotników	187	0,889*	0,0606	0,770
Warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem	40	1,501*	0,1179	1,270
Warstwa szeregowych urzędników publicznych	33	1,430	0,1462	1,143
Klasa/warstwa menadżerów	29	1,527*	0,1332	1,266
Klasa/warstwa średniego personelu	47	1,290	0,1113	1,072
Inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach	195	1,045	0,0601	0,927
Uczniowie i studenci	42	1,342	0,1020	1,142
Emeryci	235	1,092	0,0527	0,989
Ogółem	1043	1,155	0,0255	1,105

* Wynik różny od średniej ogółem, $p < 0,05$

Źródło: opracowanie własne.

PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza nie pozwala w pełni na pozytywną weryfikację hipotezy badawczej, w myśl której klasy i warstwy społeczne, które ukształtowały się w warunkach ustroju socjalistycznego, w mniejszym stopniu akceptują wartości demokratyczne niż klasy i warstwy, które ukształtowały się w trakcie procesu transformacji ustrojowej.

Z pewnością hipoteza trafnie identyfikuje ogólną tendencję: klasy nowego typu, powstałe w wyniku transformacji lat 90., charakteryzuje wyższy poziom akceptacji rządów demokratycznych niż klasy starego typu. Niemniej tendencji nie potwierdzają wyniki badania z roku 2017, według których wysoki poziom akceptacji rządów demokratycznych wystąpił w przypadku warstwy profesjonalistów z wyższym wykształceniem, którą zaliczamy do struktur starego typu.

W konkluzji warto jednak podkreślić, że wskazane w analizie zróżnicowanie stosunku klas i warstw społecznych do wartości demokratycznych może mieć znaczenie dla zrozumienia zjawiska wysokiego poparcia dla polityki rządu PiS, wykazywanego przez sondaże opinii publicznej. Wyraźnie zarysowany (choć na zróżnicowanym poziomie istotności statystycznej) jest blok przyzwolenia dla rządów niedemokratycznych, obejmujący klasy: robotników, właścicieli gospodarstw rolnych, warstwę emerytów oraz „inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach”. Uwagę zwraca fakt, że udział powyższych klas, warstw i kategorii w próbie (2017) wynosi 64,7%. Oczywiście nie oznacza to, że wszyscy przedstawiciele wymienionych struktur reprezentują określone podejście do wartości demokratycznych. Niemniej jest to tendencja warta dalszych badań i analiz.

ANEKS

TABELA 3. Wyniki analizy regresji na danych z 2010 r. [zmienna zależna: Indeks demokracji]

Zmienna zależna: Indeks demokracji 2010	B	Błąd standardowy	Wald	df	Istotność	Exp(B)
Stała	0,736	0,376	3,834	1	0,05	
Wiek	-0,002	0,005	0,149	1	0,699	0,998
[płeć = M]	0,2	0,124	2,597	1	0,107	1,222
[płeć = K]	0 ^b	.	.	0	.	.
[Wielkość miejscowości: wieś]	-0,607	0,2	9,231	1	0,002	0,545
[Wielkość miejscowości: miasto do 19 999]	-0,905	0,236	14,759	1	0	0,404
[Wielkość miejscowości: miasto od 20 000 do 49 999]	-0,708	0,247	8,193	1	0,004	0,493
[Wielkość miejscowości: miasto od 50 000 do 99 999]	-0,647	0,272	5,67	1	0,017	0,524
[Wielkość miejscowości: miasto od 100 000 do 499 999]	-0,712	0,223	10,187	1	0,001	0,491
[Wielkość miejscowości: miasto od 500 000]	0 ^b	.	.	0	.	.
[Wykształcenie = gimnazjalne lub niższe]	-1,069	0,278	14,817	1	0	0,343
[Wykształcenie = ZSZ i średnie bez matury]	-0,548	0,263	4,347	1	0,037	0,578
[Wykształcenie = średnie]	-0,317	0,254	1,566	1	0,211	0,728
[Wykształcenie = wyższe]	0 ^b	.	.	0	.	.
[Klasy warstwy = klasa właścicieli firm]	0,398	0,357	1,239	1	0,266	1,488
[Klasy warstwy = klasa właścicieli gosp. roln.]	-0,231	0,287	0,647	1	0,421	0,794
[Klasy warstwy = klasa wyższych specjalistów]	0,164	0,52	0,099	1	0,753	1,178
[Klasy warstwy = klasa niższych specjalistów biurowych]	0,006	0,388	0	1	0,988	1,006
[Klasy warstwy = klasa pracowników handlu i usług]	0,003	0,274	0	1	0,991	1,003
[Klasy warstwy = warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem]	0,537	0,438	1,5	1	0,221	1,71
[Klasy warstwy = warstwa szeregowych urzędników publicznych]	0,493	0,427	1,335	1	0,248	1,638
[Klasy warstwy = klasa/warstwa menadżerów]	0,289	0,437	0,437	1	0,509	1,335
[Klasy warstwy = klasa/warstwa średniego personelu]	0,874	0,358	5,978	1	0,014	2,397
[Klasy warstwy = inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach]	0,056	0,193	0,085	1	0,771	1,058
[Klasy warstwy = uczniowie i studenci]	1,391	0,291	22,79	1	0	4,02
[Klasy warstwy = emeryci]	-0,029	0,23	0,015	1	0,901	0,972
[Klasy warstwy = klasa robotników]	0 ^b	.	.	0	.	.

Zmienna zależna: Indeks demokracji 2010		B	Błąd standardowy	Wald	df	Istotność	Exp(B)	
2	Stała	0,43	0,385	1,243	1	0,265		
	Wiek	0,007	0,005	1,942	1	0,163	1,007	
	[płeć = M]	0,342	0,131	6,848	1	0,009	1,408	
	[płeć = K]	0 ^b	.	.	0	.	.	
	[Wielkość miejscowości: wieś]	-0,695	0,211	10,849	1	0,001	0,499	
	[Wielkość miejscowości: miasto do 19999]	-0,852	0,246	11,993	1	0,001	0,426	
	[Wielkość miejscowości: miasto od 20000 do 49999]	-0,543	0,253	4,604	1	0,032	0,581	
	[Wielkość miejscowości: miasto od 50000 do 99999]	-0,252	0,268	0,887	1	0,346	0,777	
	[Wielkość miejscowości: miasto od 100000 do 499999]	-0,603	0,23	6,903	1	0,009	0,547	
	[Wielkość miejscowości: miasto od 500000]	0 ^b	.	.	0	.	.	
	[Wykształcenie = gimnazjalne lub niższe]	-1,738	0,276	39,531	1	0	0,176	
	[Wykształcenie = ZSZ i średnie bez matury]	-1,156	0,257	20,171	1	0	0,315	
	[Wykształcenie = średnie]	-0,812	0,246	10,863	1	0,001	0,444	
	[Wykształcenie = wyższe]	0 ^b	.	.	0	.	.	
	[Klasy warstwy = klasa właścicieli firm]	1,019	0,341	8,913	1	0,003	2,77	
	[Klasy warstwy = klasa właścicieli gosp.roln.]	-0,086	0,318	0,073	1	0,788	0,918	
	[Klasy warstwy = klasa wyższych specjalistów]	0,155	0,513	0,091	1	0,762	1,168	
	[Klasy warstwy = klasa niższych specjalistów biurowych]	0,401	0,381	1,105	1	0,293	1,493	
	[Klasy warstwy = klasa pracowników handlu i usług]	0,35	0,284	1,52	1	0,218	1,419	
	[Klasy warstwy = warstwa profesjonalistów z wyższym wykształceniem]	0,179	0,449	0,158	1	0,691	1,195	
	[Klasy warstwy = warstwa szeregowych urzędników publicznych]	0,336	0,451	0,557	1	0,455	1,4	
	[Klasy warstwy = klasa/warstwa menadżerów]	0,622	0,423	2,164	1	0,141	1,863	
	[Klasy warstwy = klasa/warstwa średniego personelu]	0,634	0,39	2,646	1	0,104	1,886	
	[Klasy warstwy = inne kategorie osób o niskich kwalifikacjach]	0,166	0,211	0,614	1	0,433	1,18	
	[Klasy warstwy = uczniowie i studenci]	1,514	0,317	22,869	1	0	4,543	
	[Klasy warstwy = emeryci]	0	0,245	0	1	1	1	
	[Klasy warstwy = klasa robotników]	0 ^b	.	.	0	.	.	
	R ² Cox i Snell: 0,117							
	R ² Nagelkerke: 0,132							
	R ² McFadden: 0,057							

Źródło: opracowanie własne.

BIBLIOGRAFIA

- Aslund Anders.** 2010. *Jak budowano kapitalizm. Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Baltowski Maciej, Maciej Miszewski.** 2007. *Transformacja gospodarcza w Polsce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bieliński Jacek.** 2013. *Między anomią a fatalizmem. Regulacja społeczna w Polsce w okresie systemowej*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Bieliński Jacek.** 2017. "Political legitimacy and normative disorientation in European liberal democracies". *Polish Sociological Review* 3(199)17: 267–285.
- Bluhm Katharina.** 2010. "Theories of capitalism put to the test: Introduction to the debate on Central and Eastern Europe". *Historical and Social Research* 35/2(132): 197–217.
- Czapiński Janusz, Tomasz Panek.** 2011. *Diagnoza społeczna*. www.diagnoza.com [dostęp: 26.09.2017]
- Dahrendorf Ralf.** 1991. *Rozważania nad rewolucją w Europie*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Domański Henryk.** 2015. *Czy są w Polsce klasy społeczne?* Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Durkheim Emil.** 2006. *Samobójstwo. Studium z socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Gardawski Juliusz.** 1991. *Robotnicy 1991. Świadomość ekonomiczna czasu przełomu*. Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Gardawski Juliusz (red.).** 2009. *Polacy pracujący a kryzys fordyzmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gilejko Leszek.** 2010. Klasy i warstwy we współczesnym społeczeństwie polskim. W: *Polacy równi i równiejsi*, M. Jarosz (red.), 17–43. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Goldthorpe John H.** 2012. *O socjologii. Integracja badań i teorii*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Grabowska Mirosława, Tadeusz Szawiel.** 2003. Demokracja. W: *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, M. Grabowska, T. Szawiel, 72–127. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hancke Bob, Martin Rhodes, Mark Tatcher.** 2009. Beyond varieties of capitalism. W: *Debating the varieties of capitalism: A reader*, B. Hancke (eds.), 273–300. Oxford: Oxford University Press.
- Inglehart Ronald.** 2005. Pojawienie się wartości postmaterialistycznych. W: *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), 334–348. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Ingelhart Ronald, Christian Welzel.** 2005. *Modernization, cultural change and democracy*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Jarosz Maria, Marek W. Kozak.** 2005. Konkluzje. W: *Wygrani i przegrani polskiej transformacji*, M. Jarosz (red.), 301–312. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Jasiecki Krzysztof.** 2013. *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Messner Steven F., Richard Rosenfeld.** 2001. *Crime and the American dream*. Belmont, CA: Thomson/Wadsworth.
- King Lawrence, Ivan Szelenyi.** 2005. Post-communist economic systems. W: *The handbook of economic sociology*, N. Smelser, R. Swedberg (eds.), 205–232. Princeton: Princeton University Press.

- King Lawrence.** 2007. Central European capitalism in comparative perspective. W: *Beyond varieties of capitalism. Conflict, contradictions and complementarities in the European economy*, B. Hancke, M. Rhodes, M. Tatcher (eds.), 308–327. Oxford: Oxford University Press.
- Kitschelt Herbert.** 2001. Accounting the post-communist regime diversity, What counts a good cause? W: *Transformative path in Central and Eastern Europe*, R. Markowski, E. Wnuk-Lipiński (eds.), 11–45. Warsaw: Institute of Political Studies PAS, Friedrich Ebert Foundation.
- Kowalik Tadeusz.** 2009. *WWW. Polskatransformacja.pl*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza S.A.
- Lane David.** 2010. “Post-socialist states and the world economy: The impact of global economic crisis”. *Historical Social Research* 35/2(132): 218–241.
- Offe Claus.** 1999. *Drogi transformacji. Doświadczenia Wschodnioeuropejskie i Wschodniemieckie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Przestalski Andrzej, Paweł Ruszkowski.** 2018. Klasy i warstwy społeczne w XXI wieku. W: *Świat (bez) pracy. Od fordyzmu do czwartej rewolucji przemysłowej. Księga jubileuszowa z okazji 70-lecia urodzin prof. dr. hab. Juliusza Gardawskiego*, J. Czarzasty, C. Kliszko (red.), 139–179. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Ruszkowski Paweł.** 2012. *Segmentacja społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Słomczyński Kazimierz.** 1972. *Zróżnicowanie społeczno-zawodowe i jego korelaty*. Wrocław: Ossolineum.
- Stark David.** 1996. Recombinant property in East European capitalism. *American Journal of Sociology* 101: 993–1027.
- Szczepeński Jan.** 1972. *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sztompka Piotr.** 1999. Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność. W: *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, P. Sztompka, 265–282. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka Piotr.** 2000. *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Wnuk-Lipiński Edmund.** 2011. Paradoxy zmiany ustrojowej. W: *Wielka transformacja. Zmiany ustroju w Polsce po 1989*, I. Krzemiński(red.), 93–102. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Łośgraf.
- Wesołowski Włodzimierz.** 1970. Teoretyczne i metodologiczne problemy badań empirycznych nad strukturą klasowo-warstwową. W: *Zróżnicowanie społeczne*, W. Wesołowski, 42–63. Wrocław: Ossolineum.
- Wright Erik O.** 2008. Klasy się liczą. W: *Współczesne teorie socjologiczne. Wybór i opracowanie*, T. 2, A. Jasińska-Kania, Lech M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), 813–832. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Paweł Ruszkowski
Andrzej Przestalski
Paweł Matuszewski

THE CHANGE OF THE POLISH SOCIOPOLITICAL SYSTEM 2015–2017 IN THE PERSPECTIVE OF THE STRUCTURE OF CLASSES AND STRATA

Summary

There are two factors presented in the paper that have an impact on the general public attitude towards the change of the sociopolitical system. The first factor is the affiliation of individuals to a specific social class or stratum. The second factor is the attitude of these classes and strata towards democratic values. What is particularly significant in that respect is the acceptance of the notions of “democratic government” and “nondemocratic government”. The empirical data used in the analysis are based on research by the Public Opinion Research Centre (CBOS).

The important cognitive aspect of the article is a verification of the following hypothesis: the social classes and strata that have existed since the times of socialism accept democratic values to a lesser degree than the classes and strata established during the transformation of the sociopolitical system.

The paper is the presentation of the theoretical model of social structure, based on two separate categories of social differentiation: social classes and social strata. The criterion of this differentiation is the division into those whose means of existence are based on private property of means of labour and rent vs. those based on public property of means of labour and rent. The theoretical background of the conception is the class theories of Marx and Weber.

Keywords: social classes, social strata, democratic values, change of the sociopolitical system